

**Etap Diecezjalny**  
**Dział pierwszy**  
**POWOŁANIE CZŁOWIEKA:**  
**ŻYCIE W DUCHU ŚWIĘTYM**

**1699** Życie w Duchu Świętym wypełnia powołanie człowieka (rozdział pierwszy). Stanowi je miłość Boża i solidarność ludzka (rozdział drugi). Życie w Duchu Świętym jest udzielane darmo jako zbawienie (rozdział trzeci).

**Rozdział pierwszy**  
**GODNOŚĆ OSOBY LUDZKIEJ**

**1700** Godność osoby ludzkiej ma podstawę w stworzeniu jej na obraz i podobieństwo Boże (artykuł pierwszy); wypełnia się ona w powołaniu jej do Boskiego szczęścia (artykuł drugi). Jest właściwe istocie ludzkiej, że w sposób dobrowolny dąży do tego wypełnienia (artykuł trzeci). Osoba ludzka przez swoje świadome czyny (artykuł czwarty) dostosowuje się lub nie do dobra obiecanego przez Boga i potwierdzonego przez sumienie moralne (artykuł piąty). Ludzie kształtują samych siebie i wzrastają wewnątrznie; całe swoje życie zmysłowe i duchowe czynią przedmiotem swojego wzrostu (artykuł szósty). Z pomocą łaski wzrastają w cnocie (artykuł siódmy), unikają grzechu, a jeśli go popełnili, jak syn marnotrawny <sup>1</sup> powierzają się miłosierdziu naszego Ojca niebieskiego (artykuł ósmy). W ten sposób osiągają doskonałość miłości.

**Artykuł pierwszy**  
**CZŁOWIEK OBRAZEM BOGA**

**1701** "Chrystus... już w samym objawieniu tajemnicy Ojca i Jego miłości objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwyższe jego powołanie" <sup>2</sup>. W Chrystusie, "obrazie Boga niewidzialnego" (Kol 1, 15) <sup>3</sup>, człowiek został stworzony "na obraz i podobieństwo" Stwórcy. W Chrystusie, Odkupicielu i Zbawicielu, obraz Boży, zniekształcony w człowieku przez grzech pierwszy, został odnowiony w swoim pierwotnym pięknie i uszlachetniony łaską Bożą <sup>4</sup>.

**1702** Obraz Boży jest obecny w każdym człowieku. Jaśniej we wspólnocie osób na podobieństwo jedności Osób Boskich między sobą (por. rozdział drugi).

**1703** Osoba ludzka, obdarzona "duchową i nieśmiertelną" duszą <sup>5</sup>, jest "jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego" <sup>6</sup>. Od chwili 2258 poczęcia jest ona przeznaczona do szczęścia wiecznego.

**1704** Osoba ludzka uczestniczy w świetle i mocy Ducha Bożego. Dzięki rozumowi jest zdolna do zrozumienia porządku rzeczy ustanowionego przez Stwórcę. Dzięki swojej woli jest zdolna kierować się sama z siebie do swojego prawdziwego dobra. Swoją doskonałość znajduje w "poszukiwaniu i umiłowaniu tego, co prawdziwe i dobre" <sup>7</sup>.

**1705** Człowiek, dzięki duszy oraz duchowym władzom rozumu i woli, jest 1730 obdarzony wolnością, "szczególnym znakiem obrazu Bożego" <sup>8</sup>.

**1706** Za pośrednictwem rozumu człowiek poznaje głos Boga, który przynagla go do "czynienia dobra, a unikania zła" <sup>9</sup>. Każdy człowiek jest zobowiązany do kierowania się tym prawem, które rozbrzmiewa w sumieniu i które wypełnia się w miłości Boga i bliźniego. Życie moralne świadczy o godności osoby.

**1707** "Człowiek... za poduszczeniem Złego, już na początku historii nadużył swojej wolności" <sup>10</sup>. Uległ pokusie i popełnił zło. Zachowuje pragnienie dobra, ale jego natura nosi ranę grzechu pierworodnego. Stał się skłonny do zła i podatny na błąd: Człowiek jest wewnątrznie rozdarty. Z tego też powodu całe życie ludzi, czy to jednostkowe, czy zbiorowe, przedstawia się jako walka, i to walka dramatyczna, między dobrem i złem, między światłem i ciemnością <sup>11</sup>.

**1708** Chrystus przez swoją mękę wyzwolił nas od Szatana i od grzechu. Wysłużył nam nowe życie w Duchu Świętym. Jego łaska odnawia w nas to, co zniszczył grzech.

**1709** Ten, kto wierzy w Chrystusa, staje się synem Bożym. To przybrane synostwo przemienia go, pozwalając mu iść za przykładem Chrystusa; uzdalnia go do prawego działania i do

czynienia dobra. W zjednoczeniu ze swym Zbawicielem uczeń osiąga doskonałość miłości - świętość. Życie moralne, które dojrzało w łasce, wypełnia się w życiu wiecznym, w chwale nieba. 1050

### **W skrócie**

**1710** "Chrystus... objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwyższe jego powołanie" <sup>12</sup>.

**1711** Osoba ludzka, obdarzona duszą duchową, rozumem i wolą, od chwili swego poczęcia jest zwrócona do Boga i przeznaczona do szczęścia wiecznego. Swoją doskonałość osiąga w "poszukiwaniu i umiłowaniu tego, co prawdziwe i dobre" <sup>13</sup>.

**1712** Prawdziwa wolność jest w człowieku "szczególnym znakiem obrazu Bożego" <sup>14</sup>.

**1713** Człowiek jest zobowiązany do kierowania się prawem moralnym, które przynagla go do "czynienia dobra, a unikania zła" <sup>15</sup>. Prawo to rozbrzmiewa w jego sumieniu.

**1714** Człowiek, którego natura została zraniona przez grzech pierworodny, jest podatny na błąd i skłonny do zła w urzeczywistnianiu swojej wolności.

**1715** Wierzący w Chrystusa ma nowe życie w Duchu Świętym. Życie moralne, które wzrasta i dojrzewa w łasce, osiągnie wypełnienie w chwale nieba.

## **Artykuł drugi**

### **NASZE POWOŁANIE DO SZCZĘŚCIA**

#### **I. Błogosławieństwa**

**1716** Błogosławieństwa znajdują się w centrum przepowiadania Jezusa. Ich ogłoszenie podejmuje obietnice dane narodowi wybranemu od czasów Abrahama. Wypełnia je, wskazując za ich pośrednictwem nie tylko na korzystanie z dóbr ziemskich, ale na Królestwo niebieskie: Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy Królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy Królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie (Mt 5, 3-12).

**1717** Błogosławieństwa odzwierciedlają oblicze Jezusa Chrystusa i opisują Jego miłość; wyrażają powołanie wiernych włączonych w chwałę Jego Męki i Zmartwychwstania; wyjaśniają charakterystyczne działania i postawy życia 1820 chrześcijańskiego; są paradoksalnymi obietnicami, które podtrzymują nadzieję w trudnościach; zapowiadają dobrodziejstwa i nagrodę, które w sposób ukryty są już udzielane uczniom; zostały zapoczątkowane w życiu Najświętszej Maryi Dziewicy i wszystkich świętych.

#### **II. Pragnienie szczęścia**

**1718** Błogosławieństwa są odpowiedzią na naturalne pragnienie szczęścia. Pragnienie to ma Boskie pochodzenie; Bóg wszczepił je w serce człowieka, by przyciągnąć je do siebie, ponieważ tylko On może je zaspokoić.

Z pewnością wszyscy chcemy żyć szczęśliwie i nie ma wśród ludzi nikogo, kto nie zgodziłby się na to, zanim by mu to nawet jasno przedstawiono <sup>16</sup>.

Jakże więc szukam Ciebie, Panie? Gdy szukam Ciebie, mojego Boga, szukam 2541 życia szczęśliwego. Będę Cię szukał, by dusza moja żyć mogła. Ciało me żyje dzięki mojej duszy, a dusza żyje dzięki Tobie <sup>17</sup>.

Jedynie Bóg nasyci <sup>18</sup>.

**1719** Błogosławieństwa odsłaniają cel życia ludzkiego, ostateczny cel czynów ludzkich: Bóg powołuje nas do swojego własnego szczęścia. Powołanie to jest skierowane do każdego osobiście, ale także do całego Kościoła, nowego ludu tych, którzy przyjęli obietnicę i żyją nią w wierze.

### **III. Szczęście chrześcijańskie**

**1720** Nowy Testament używa licznych wyrażen, by scharakteryzować szczęście, do jakiego Bóg powołuje człowieka: przyjście Królestwa Bożego <sup>19</sup>; oglądanie Boga: "Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą" (Mt 5, 8) <sup>20</sup>; wejście do radości Pana <sup>21</sup>; wejście do odpoczynku Boga (Hbr 4, 7-11):

Wtedy więc będziemy odpoczywali i oglądali, będziemy oglądali i kochali, będziemy kochali i wychwalali. Oto co będzie na końcu, ale bez końca. Bo i jakiż inny jest nasz cel, jeśli nie dojście do Królestwa, które nie będzie miało końca? <sup>22</sup>.

**1721** Bóg bowiem stworzył nas, byśmy Go poznawali, służyli Mu, miłowali Go, i w ten sposób doszli do raju. Szczęście czyni nas "uczestnikami Boskiej natury" (2 P 1, 4) i życia wiecznego <sup>23</sup>. Wraz z nim człowiek wchodzi do chwały Chrystusa <sup>24</sup> i do radości życia trynitarnego.

**1722** Takie szczęście przekracza rozumienie i siły samego człowieka. Wypływa ono z darmo danego daru Bożego. Dlatego właśnie nazywa się je nadprzyrodzonym, tak jak łaskę, która uzdalnia człowieka do wejścia do radości Bożej.

"Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą". Istotnie, "nikt nie może oglądać Boga", to znaczy zobaczyć Jego majestatu i niewysłowionej chwały i "pozostać przy życiu", albowiem Ojciec jest niepojęty; jednak w swojej dobroci, miłości do ludzi i wszechmocy wyświadczył tak wielką łaskę tym, którzy

Go miłują, że pozwolił im ujrzeć siebie... albowiem, "co niemożliwe jest u ludzi, możliwe jest u Boga" <sup>25</sup>.

**1723** Obiecane szczęście stawia nas wobec decydujących wyborów moralnych. Zaprasza nas do oczyszczenia naszego serca ze złych skłonności i do poszukiwania nade wszystko miłości Bożej. Uczy nas, że prawdziwe szczęście nie polega ani na bogactwie czy dobrobycie, na ludzkiej sławie czy władzy, ani na żadnym ludzkim dziele, choćby było tak użyteczne jak nauka, technika czy sztuka, ani nie tkwi w żadnym stworzeniu, ale znajduje się w samym Bogu, który jest źródłem wszelkiego dobra i wszelkiej miłości:

Bogactwo jest wielkim bożyszczem dzisiejszych czasów; to jemu właśnie wielu ludzi składa hołd. Mierzą oni szczęście według stanu posiadania, a także według stanu posiadania odmierzają szacunek... Wszystko to bierze się z przekonania, że będąc bogatym można wszystko. Bogactwo jest więc jednym z bożków dzisiejszych czasów. Innym jest uznanie... Doszło do tego, że uznanie, fakt bycia znanym, czynienia wrzawy w świecie (co można by nazwać rozgłosem prasowym) uważa się za dobro samo w sobie, za najwyższe dobro, za przedmiot najwyższej czci <sup>26</sup>.

**1724** Dekalog, Kazanie na Górze i nauczanie apostołskie opisują nam drogi prowadzące do Królestwa niebieskiego. Wspierani łaską Ducha Świętego, idziemy nimi krok za krokiem przez codzienne czyny. Wzbogaceni słowem Chrystusa, powoli przynosimy owoce w Kościele na chwałę Bożą <sup>27</sup>.

### **W skrócie**

**1725** Błogosławieństwa podejmują i wypełniają obietnice Boże od czasów Abrahama, ukierunkowując je na Królestwo niebieskie. Są odpowiedzią na pragnienie szczęścia, jakie Bóg złożył w sercu człowieka.

**1726** Błogosławieństwa uczą nas o celu ostatecznym, do jakiego powołuje nas Bóg. Jest nim: Królestwo Boże, oglądanie Boga, uczestnictwo w naturze Bożej, życie wieczne, usynowienie, odpoczynek w Bogu.

**1727** Szczęście życia wiecznego jest darmo danym darem Bożym; jest ono nadprzyrodzone, podobnie jak łaska, która do niego prowadzi.

**1728** *Błogosławieństwa stawiają nas wobec decydujących wyborów dotyczących dóbr ziemskich; oczyszczają nasze serce, by nas nauczyć miłować Boga nade wszystko.*

**1729** *Szczęście niebieskie określa kryteria rozeznawania w korzystaniu z dóbr ziemskich, zgodnie z prawem Bożym.*

## **Artykuł trzeci WOLNOŚĆ CZŁOWIEKA**

**1730** Bóg stworzył człowieka jako istotę rozumną, dając mu godność osoby obdarzonej możliwością decydowania i panowaniem nad swoimi czynami. "Bóg bowiem zechciał człowieka pozostawić w ręku rady jego, żeby Stworzyciela swego szukał z własnej ochoty i Jego się trzymając, dobrowolnie dochodził do pełnej i błogosławionej doskonałości" <sup>28</sup> : Człowiek jest istotą rozumną, a przez to podobną do Boga; został stworzony jako wolny i mający panowanie nad swoimi czynami <sup>29</sup> .

### **I. Wolność i odpowiedzialność**

**1731** Wolność jest zakorzenioną w rozumie i woli możliwością działania lub niedziałania, czynienia tego lub czegoś innego, a więc podejmowania przez siebie dobrowolnych działań. Dzięki wolnej woli każdy decyduje o sobie. Wolność jest w człowieku siłą wzrastania i dojrzewania w prawdzie i dobru; osiąga ona swoją doskonałość, gdy jest ukierunkowana na Boga, który jest naszym szczęściem.

**1732** Wolność, dopóki nie utwierdzi się w pełni w swoim najwyższym dobru, jakim jest Bóg, zakłada możliwość *wyboru między dobrem a złem*, a więc albo 396 wzrastania w doskonałości, albo upadania i grzeszenia. Charakteryzuje ona czyny właściwe człowiekowi. Staje się źródłem pochwały lub nagany, zasługi lub winy.

**1733** Im więcej człowiek czyni dobra, tym bardziej staje się wolnym. Prawdziwą wolnością jest tylko wolność w służbie dobra i sprawiedliwości. Wybór nieposłuszeństwa i zła jest nadużyciem wolności i prowadzi do "niewoli grzechu" <sup>30</sup> .

**1734** Wolność czyni człowieka *odpowiedzialnym* za swoje czyny w takiej mierze, w jakiej są one dobrowolne. Postęp w cnocie, poznanie dobra i asceza zwiększają panowanie woli nad jej czynami.

**1735** *Poczytalność* i odpowiedzialność za działanie mogą zostać zmniejszone, a nawet zniesione, na skutek niewiedzy, nieuwagi, przymusu, strachu, przyzwyczajień, nieopanowanych uczuć oraz innych czynników psychicznych lub społecznych.

**1736** Każdy czyn bezpośrednio chciany jest przypisywany jego sprawcy:

Tak więc Pan w ogrodzie zwraca się do Adama, który popełnił grzech: "Dlaczego to uczyniłeś?" <sup>31</sup> Podobnie pyta Kaina <sup>32</sup> . Tak samo zwraca się prorok Natan do króla Dawida po jego cudzołóstwie z żoną Uriasza i zamordowaniu go <sup>33</sup> .

Działanie może być zamierzone pośrednio, gdy wynika z zaniedbania w stosunku do tego, co należało wiedzieć lub uczynić, np. wypadek na skutek nieznanostki zasad ruchu drogowego.

**1737** Skutek może być dopuszczony, chociaż nie był chciany przez sprawcę, np. nadmierne wyczerpanie matki przy chorym dziecku. Zły skutek nie jest przypisywany sprawcy, jeżeli nie był zamierzony ani jako cel, ani jako środek działania, jak np. śmierć poniesiona podczas udzielania pomocy osobie będącej w niebezpieczeństwie. Aby zły skutek mógł być przypisany sprawcy, trzeba, aby był przewidywany, a sprawca miał możliwość uniknięcia go, np. zabójstwo spowodowane przez kierowcę w stanie nietrzeźwym.

**1738** Wolność wypełnia się w relacjach międzyludzkich. Każda osoba ludzka, stworzona na obraz Boży, ma prawo naturalne, by była uznana za istotę wolną i odpowiedzialną. Wszyscy są zobowiązani do szacunku wobec każdego. *Prawo do korzystania z wolności* jest nieodłącznym wymogiem godności osoby ludzkiej, zwłaszcza w dziedzinie moralności i religii <sup>34</sup> . Prawo to powinno być uznane przez władze świeckie oraz chronione w granicach dobra wspólnego i porządku publicznego <sup>35</sup> .

## II. Wolność ludzka w ekonomii zbawienia

**1739** *Wolność i grzech.* Wolność człowieka jest ograniczona i omylna. Rzeczywiście, człowiek złądził. Zgrzeszył w sposób wolny. Odrzucając plan miłości Bożej, oszukał samego siebie; stał się niewolnikiem grzechu. Ta pierwsza alienacja pociągnęła za sobą wiele innych. Od początku historia ludzkości świadczy o nieszczęściach i uciskach, które zrodziły się w sercu człowieka w następstwie złego używania wolności.

**1740** *Zagrożenia wolności.* Wolność nie daje nam prawa do mówienia i czynienia wszystkiego. Opiera się na fałszywym przekonaniu, że człowiek, "podmiot tej wolności, (jest) jednostką samowystarczającą i mającą na celu zaspokojenie swojego własnego interesu przez korzystanie z dóbr ziemskich" <sup>36</sup>. Poza tym, uwarunkowania ładu ekonomicznego i społecznego, politycznego i kulturowego, konieczne do właściwego korzystania z wolności, zbyt często są nieuznawane i gwałcone. Te sytuacje zaślepienia i niesprawiedliwości obciążają życie moralne i wystawiają zarówno mocnych, jak i słabych na pokusę grzechu przeciw miłości. Człowiek, oddalając się od prawa moralnego, godzi we własną wolność, sam się zniewala, zrywa braterstwo z innymi ludźmi i buntuje się przeciw prawdzie Bożej.

**1741** *Wyzwolenie i zbawienie.* Przez swój chwalebny Krzyż Chrystus wysłużył zbawienie wszystkim ludziom. Wybawił ich z grzechu, który trzymał ich w niewoli; "Ku wolności wyswobodził nas Chrystus" (Ga 5, 1). W Nim uczestniczymy w prawdzie, która czyni nas wolnymi <sup>37</sup>. Został nam dany Duch Święty - jak naucza Apostoł - "gdzie jest Duch... tam wolność" (2 Kor 3,17). Już teraz chlubimy się "wolnością... dzieci Bożych" (Rz 8, 21).

**1742** *Wolność i łaska.* Łaska Chrystusa w żadnym wypadku nie narusza naszej wolności, gdy odpowiada ona zmysłowi prawdy i dobra, jaki Bóg złożył w sercu człowieka. Przeciwnie, doświadczenie chrześcijańskie, zwłaszcza doświadczenie modlitwy, świadczy o tym, że im bardziej jesteśmy ulegli wobec poruszeń łaski, tym bardziej wzrasta nasza wewnętrzna wolność i nasza pewność zarówno wobec trudności, jak wobec nacisków i przymusu ze strony świata zewnętrznego. Przez działanie łaski Duch Święty wychowuje nas do wolności duchowej, by uczynić nas wolnymi współpracownikami swego dzieła w Kościele i w świecie: Wszechmogący i miłosierny Boże, oddał od nas łaskawie wszelkie przeciwności, abyśmy wolni od niebezpieczeństw duszy i ciała, mogli swobodnie pełnić Twoją służbę <sup>38</sup>.

### W skrócie

**1743** *Bóg "zechtiał człowieka pozostawić w ręku rady jego, żeby Stworzyciela swego szukał z własnej ochoty i Jego się trzymając, dobrowolnie dochodził do pełnej i błogosławionej doskonałości" <sup>39</sup>.*

**1744** *Wolność jest możliwością działania lub nie działania, a więc podejmowania przez siebie dobrowolnych działań. Osiąga ona doskonałość swojego działania, gdy jest ukierunkowana na Boga, który jest naszym najwyższym Dobrem.*

**1745** *Wolność charakteryzuje czyny właściwe człowiekowi. Sprawia, że istota ludzka jest odpowiedzialna za czyny, których jest dobrowolnym sprawcą. Świadome działanie jest właściwe człowiekowi.*

**1746** *Poczytalność lub odpowiedzialność za działanie może zostać zmniejszona lub zniesiona na skutek niewiedzy, przymusu, strachu oraz innych czynników psychicznych lub społecznych.*

**1747** *Prawo do korzystania z wolności jest nieodłącznym wymogiem godności człowieka, zwłaszcza w dziedzinie religii i moralności. Wolność nie daje nam jednak fałszywego prawa do mówienia i czynienia wszystkiego.*

**1748** *"Ku wolności wyswobodził nas Chrystus" (Ga 5, 1).*

## Artykuł siódmy CNOTY

**1803** "Wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie: jeśli jest jakąś cnotą i czynem chwalebny - to miejcie na myśli!" (Flp 4, 8).

Cnota jest habitualną i trwałą dyspozycją do czynienia dobra. Pozwala ona osobie nie tylko wypełniać dobre czyny, ale także dawać z siebie to, co najlepsze. Osoba cnotliwa wszystkimi swoimi siłami zmysłowymi i duchowymi dąży do dobra; zabiega o nie i wybiera je w konkretnych działaniach.

Celem życia cnotliwego jest upodobnienie się do Boga <sup>60</sup>.

### I. Cnoty ludzkie

**1804** *Cnoty ludzkie* są trwałymi postawami, stałymi dyspozycjami, habitualnymi przymiotami umysłu i woli, które regulują nasze czyny, porządkują nasze uczucia i kierują naszym postępowaniem zgodnie z rozumem i wiarą. Zapewniają one łatwość, pewność i radość w prowadzeniu życia moralnie dobrego. Człowiek cnotliwy to ten, który dobrowolnie czyni dobro. Cnoty moralne zdobywa się wysiłkami człowieka. Są one owocami i załączkami czynów moralnie dobrych; uzdalniają one wszystkie władze człowieka, by doszedł do zjednoczenia z miłością Bożą.

### Cnoty kardynalne

**1805** Cztery cnoty odgrywają kluczową rolę i dlatego nazywa się je cnotami "kardynalnymi"; wszystkie inne grupują się wokół nich. Są nimi: roztropność, sprawiedliwość, męstwo i umiarkowanie. "I jeśli kto miłuje sprawiedliwość - jej to dziełem są cnoty: uczy bowiem umiarkowania i roztropności, sprawiedliwości i męstwa" (Mdr 8, 7). Cnoty te - pod innymi nazwami - są wychwalane w wielu miejscach Pisma świętego.

**1806** *Roztropność* jest cnotą, która uzdalnia rozum praktyczny do rozeznawania w każdej okoliczności naszego prawdziwego dobra i do wyboru właściwych środków do jego pełnienia. "Człowiek rozumny na kroki swe zważa" (Prz 14, 15). "Bądźcie... roztropni i trzeźwi, abyście się mogli modlić" (1 P 4, 7). Roztropność jest "prawą zasadą działania", jak za Arystotelesem pisze św. Tomasz <sup>61</sup>. Nie należy jej mylić ani z nieśmiałością czy strachem, ani z dwulicowością czy udawaniem. Jest nazywana *auriga virtutum*: kieruje ona innymi cnotami, wskazując im zasadę i miarę. Roztropność kieruje bezpośrednio sądem sumienia. Człowiek roztropny decyduje o swoim postępowaniu i porządkuje je, kierując się tym sądem. Dzięki tej cnocie bezbłędnie stosujemy zasady moralne do poszczególnych przypadków i przewyższamy wątpliwości odnośnie do dobra, które należy czynić, i zła, którego należy unikać.

**1807** *Sprawiedliwość* jest cnotą moralną, która polega na stałej i trwałej woli oddawania Bogu i bliźniemu tego, co im się należy. Sprawiedliwość w stosunku do Boga nazywana jest "cnotą religijności". W stosunku do ludzi uzdalnia ona do poszanowania praw każdego i do wprowadzania w stosunkach ludzkich harmonii, która sprzyja bezstronności względem osób i dobra wspólnego. Człowiek sprawiedliwy, często wspomniany w Piśmie świętym, wyróżnia się stałą uczciwością swoich myśli i prawością swojego postępowania w stosunku do bliźniego. "Nie będziesz stronniczym na korzyść ubogiego, ani nie będziesz miał względów dla bogatego. Sprawiedliwie będziesz sądził bliźniego" (Kpł 19,15). "Panowie, oddawajcie niewolnikom to, co sprawiedliwe i słuszne, świadomi tego, że i wy macie Pana w niebie" (Kol 4, 1).

**1808** *Męstwo* jest cnotą moralną, która zapewnia wytrwałość w trudnościach i stałość w dążeniu do dobra. Umacnia decyzję opierania się pokusom i przewyższania przeszkód w życiu moralnym. Cnota męstwa uzdalnia do przewyższania strachu, nawet strachu przed śmiercią, do stawienia czoła próbom i prześladowaniom. Uzdalnia nawet do wyrzeczenia i do ofiary z życia w obronie słusznej sprawy. "Pan, moja moc i pieśń" (Ps 118, 14). "Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat!" (J 16, 33).

**1809** *Umiarkowanie* jest cnotą moralną, która pozwala opanować dążenie do przyjemności i zapewnia równowagę w używaniu dóbr stworzonych. Zapewnia panowanie woli nad popędami i utrzymuje pragnienia w granicach uczciwości. Osoba umiarkowana kieruje do dobra swoje pożądania zmysłowe, zachowuje zdrową dyskrecję i "nie daje się uwieść... by iść za zachciankami swego serca" (Syr 5, 2) <sup>62</sup>. Umiarkowanie jest często wychwalane w Starym Testamencie: "Nie idź za twymi namiętnościami: powstrzymaj się od pożądań!" (Syr 18, 30). W Nowym Testamencie jest ono nazywane "skromnością" lub "prostotą". Powinniśmy żyć na tym świecie "rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie" (Tt 2, 12).

Żyć dobrze to nic innego jak miłować Boga całym sercem, całą duszą i całym umysłem. Dla Niego zachowuje człowiek nienaruszoną miłość (dzięki umiarkowaniu), której żadne nieszczęście nie złamie (dzięki męstwu), która posłuszna jest jedynie Bogu samemu (dzięki sprawiedliwości), która czuwa nad rozeznaniem wszystkiego, by nie dać się zaskoczyć przez podstęp i kłamstwo (dzięki roztropności) <sup>63</sup>.

### **Cnoty i łaska**

**1810** Cnoty ludzkie, nabyte przez wychowanie, świadome czyny i wytrwale podejmowane wysiłki, są oczyszczane i podnoszone przez łaskę Bożą. Z pomocą Bożą kształtują one charakter i ułatwiają czynienie dobra. Człowiek cnotliwy jest szczęśliwy, praktykując cnoty.

**1811** Człowiek zraniony przez grzech ma trudności w zachowaniu równowagi moralnej. Dar zbawienia dany przez Chrystusa udziela nam łaski koniecznej do wytrwałości w poszukiwaniu cnót. Każdy powinien zawsze prosić o tę łaskę światła i mocy, przyjmować sakramenty, współdziałać z Duchem Świętym, iść za Jego wezwaniem do miłowania dobra i wystrzegania się zła.

### **II. Cnoty teologalne**

**1812** Cnoty ludzkie są zakorzenione w cnotach teologalnych, które uzdalniają władzę człowieka do uczestnictwa w naturze Bożej <sup>64</sup>. Cnoty teologalne bowiem odnoszą się bezpośrednio do Boga. Uzdalniają one chrześcijan do życia w jedności z Trójcą Świętą. Ich początkiem, motywem i przedmiotem jest Bóg Trójjedyny.

**1813** Cnoty teologalne kształtują, pobudzają i charakteryzują działanie moralne chrześcijanina. Kształtują one i ożywiają wszystkie cnoty moralne. Są wszczepione przez Boga w dusze wiernych, by uzdolnić ich do działania jako dzieci Boże i do zasługiwania na życie wieczne. Stanowią one rękojmię obecności i działania Ducha Świętego we władzach człowieka. Są trzy cnoty teologalne: wiara, nadzieja i miłość <sup>65</sup>.

### **Wiara**

**1814** Wiara jest cnotą teologalną, dzięki której wierzymy w Boga i w to wszystko, co On nam powiedział i objawił, a co Kościół święty podaje nam do wierzenia, ponieważ Bóg jest samą prawdą. Przez wiarę "człowiek z wolnej woli cały powierza się Bogu" <sup>66</sup>. Dlatego wierzący stara się poznać i czynić wolę Bożą. "Sprawiedliwy z wiary żyć będzie" (Rz 1, 17). Żywa wiara "działa przez miłość" (Ga 5, 6).

**1815** Dar wiary trwa w tym, kto nie zgrzeszył przeciw niej <sup>67</sup>. Jednak "bez uczynków" wiara "jest martwa" (Jk 2, 26); wiara, pozbawiona nadziei i miłości, nie jednoczy wiernego w sposób pełny z Chrystusem i nie czyni go żywym członkiem Jego Ciała.

**1816** Uczeń Chrystusa powinien nie tylko zachowywać wiarę i żyć nią, ale także wyznawać ją, odważnie świadczyć o niej i szerzyć ją: "Wszyscy... winni być gotowi wyznawać Chrystusa wobec ludzi i iść za Nim drogą krzyża wśród prześladowań, których Kościołowi nigdy nie brakuje" <sup>68</sup>. Służba i świadectwo wiary są nieodzowne do zbawienia: "Do każdego więc, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie" (Mt 10, 32-33).

## Nadzieja

**1817** Nadzieja jest cnotą teologalną, dzięki której pragniemy jako naszego szczęścia Królestwa niebieskiego i życia wiecznego, pokładając ufność w obietnicach Chrystusa i opierając się nie na naszych siłach, ale na pomocy łaski Ducha Świętego. "Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę" (Hbr 10, 23). On "wylał na nas obficie (Ducha Świętego) przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy, usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego" (Tt 3, 6-7).

**1818** Cnota nadziei odpowiada dążeniu do szczęścia, złożonemu przez Boga w sercu każdego człowieka; podejmuje ona te oczekiwania, które inspirują działania ludzi; oczyszcza je, by ukierunkować je na Królestwo niebieskie; chroni przed zwątpieniem; podtrzymuje w każdym opuszczeniu; poszerza serce w oczekiwaniu szczęścia wiecznego. Żywa nadzieja chroni przed egoizmem i prowadzi do szczęścia miłości.

**1819** Nadzieja chrześcijańska podejmuje i wypełnia nadzieję narodu wybranego, mającą swoje źródło i wzór w *nadziei Abrahama*, który w Izaaku został napełniony obietnicami Boga i oczyszczony przez próbę ofiary <sup>69</sup>. "On to wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów" (Rz 4, 18).

**1820** Nadzieja chrześcijańska rozwija się od początku przepowiadania Jezusa w ogłoszeniu błogosławieństw. *Błogosławieństwa* wnoszą naszą nadzieję do Nieba jako do nowej Ziemi Obiecanej; wytyczają jej drogę przez próby, które czekają uczniów Jezusa. Bóg jednak, przez zasługi Jezusa Chrystusa i Jego męki, zachowuje nas w nadziei, która "zawieść nie może" (Rz 5, 5). Nadzieja jest pewną i trwałą "kotwicą duszy, która przenika poza zasłonę, gdzie Jezus poprzednik wszedł za nas" (Hbr 6, 19-20). Jest ona także zbroją, która chroni nas w walce zbawienia: "odziani w pancerz wiary i miłości oraz hełm nadziei zbawienia" (1 Tes 5, 8). Zapewnia nam radość nawet w czasie próby: "Weselcie się nadzieją! W ucisku bądźcie cierpliwi" (Rz 12, 12). Wyraża się w modlitwie i karmi się nią, szczególnie w modlitwie "Ojczy nasz", streszczającej to wszystko, czego nadzieja pozwala nam pragnąć.

**1821** Możemy więc mieć nadzieję na chwałę nieba, obiecaną przez Boga tym, którzy Go miłują <sup>70</sup> i czynią Jego wolę <sup>71</sup>. We wszelkich okolicznościach każdy powinien mieć nadzieję, że z łaską Bożą "wytrwa do końca" <sup>72</sup> i otrzyma radość nieba jako nagrodę wieczną Boga za dobre uczynki spełnione z pomocą łaski Chrystusa. W nadziei Kościół modli się, by "wszyscy ludzie zostali zbawieni" (1 Tm 2, 4). Dąży do zjednoczenia w chwale nieba z Chrystusem, swoim Oblubieńcem:

Ufaj więc, (duszo moja), ufaj, bo nie znasz dnia ani godziny. Czuwaj pilnie, wszystko szybko przemija, choć twoja tęsknota wątpliwym czyni to, co jest pewne, i czas krótki - długim. Pomnij, że im więcej walk tu przetrwasz tym lepiej dowiedziesz, jak miłujesz twego Boga! Tym hojniej też potem z Umiłowanym będziesz cieszyła się rozkoszą i szczęściem, którym nie będzie końca <sup>73</sup>.

## Miłość

**1822** Miłość jest cnotą teologalną, dzięki której miłujemy Boga nade wszystko dla Niego samego, a naszych bliźnich jak siebie samych ze względu na miłość Boga.

**1823** Jezus czyni miłość przedmiotem *nowego przykazania* <sup>74</sup>. Umiłowawszy swoich "do końca" (J 13, 1), objawia miłość Ojca, którą od Niego otrzymuje. Uczniowie miłując się wzajemnie, naśladują miłość Jezusa, którą także sami otrzymują. Dlatego Jezus mówi: "Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej!" (J 15, 9). I jeszcze: "To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem" (J 15, 12).

**1824** Miłość - owoc Ducha i pełnia Prawa - strzeże *przykazań* Boga i Chrystusa: "Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej" (J 15, 9-10) <sup>75</sup>.

**1825** Chrystus umarł z miłości do nas, gdy byliśmy jeszcze "nieprzyjaciółmi" (Rz 5, 10). Pan prosi nas, byśmy jak On miłowali nawet naszych *nieprzyjaciół* <sup>76</sup>, stali się bliźniami dla najbardziej oddalonych <sup>77</sup>, miłowali dzieci <sup>78</sup> i ubogich jak On sam <sup>79</sup>.



Święty Paweł Apostoł przekazał niezrównany obraz miłości:

Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest.

Miłość nie zazdrości,

nie szuka poklasku, nie unosi się pychą;

nie dopuszcza się bezwstydu,

nie szuka swego,

nie unosi się gniewem,

nie pamięta złego;

nie cieszy się z niesprawiedliwości,

lecz współweseli się z prawdą.

Wszystko znosi,

wszystkiemu wierzy,

we wszystkim pokłada nadzieję,

wszystko przetrzyma (1 Kor 13, 4-7)

**1826** Jeśli "miłości bym nie miał - mówi jeszcze Apostoł - byłbym niczym". Jeśli "miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał" (1 Kor 13, 2. 3); bez niej nie mają znaczenia przywileje, służba, nawet cnota... Miłość przewyższa wszystkie cnoty; jest pierwszą z cnot teologicznych: "Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość - te trzy: z nich zaś największa jest miłość" (1 Kor 13, 13).

**1827** Miłość ożywia i inspiruje praktykowanie wszystkich cnot. Jest ona "więzią doskonałości" (Kol 3, 14); jest *formą cnot*; wyraża je i porządkuje między sobą; jest źródłem i celem ich chrześcijańskiego praktykowania. Miłość usprawnia i oczyszcza naszą ludzką zdolność miłowania. Podnosi ją do nadprzyrodzonej doskonałości miłości Bożej.

**1828** Praktykowanie życia moralnego ożywianego przez miłość daje chrześcijaninowi duchową wolność dzieci Bożych. Nie stoi on już przed Bogiem z lękiem jak niewolnik, ani jak najemnik oczekujący zapłaty, lecz jak syn, który odpowiada na miłość Tego, który "sam pierwszy nas umiłował" (1 J 4, 19):

Albo odwracamy się od zła z obawy przed karą - jesteśmy wtedy jako niewolnicy; albo też zachęca nas nagroda - jesteśmy wtedy podobni do najemników. Albo wreszcie jesteśmy posłuszni dla samego dobra i dla miłości Tego, który rozkazuje... a wtedy jesteśmy jako dzieci <sup>80</sup>.

**1829** *Owocami* miłości są radość, pokój i miłosierdzie. Miłość wymaga dobroci i upomnienia braterskiego; jest życzliwością; rodzi wzajemność; trwa bezinteresowna i hojna. Miłość jest przyjaźnią i komunią:

Wypełnieniem wszystkich naszych czynów jest miłość. Oto cel, do którego zdążamy. Ze względu na niego biegniemy i do niego biegniemy. Gdy go osiągniemy, znajdziemy w nim pokój <sup>81</sup>.

### III. Dary i owoce Ducha Świętego

**1830** Życie moralne chrześcijan jest podtrzymywane przez dary Ducha Świętego. Są one trwałymi dyspozycjami, które czynią człowieka uległym, by iść za poruszeniami Ducha Świętego.

**1831** Siedmioma *darami* Ducha Świętego są: mądrość, rozum, rada, męstwo, umiejętność, pobożność i bojaźń Boża. Chrystus, Syn Dawida, posiada je w całej pełni <sup>82</sup>. Dopelniają one i udoskonalają cnoty tych, którzy je otrzymują. Czynią wiernych uległymi do ohotnego posłuszeństwa wobec natchnień Bożych.

Twój dobry Duch niech mnie prowadzi po równej ziemi (Ps 143,10)

Wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi... dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa (Rz 8, 14. 17).

**1832** *Owocami* Ducha są doskonałości, które kształtuje w nas Duch Święty jako pierwociny wiecznej chwały. Tradycja Kościoła wymienia ich dwanaście: "miłość, wesele, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wspaniałomyślność, łaskawość, wierność, skromność, wstrzemięźliwość, czystość" (Ga 5, 22-23 Wulg.).

### **W skrócie**

**1833** Cnota jest habitualną i trwałą dyspozycją do czynienia dobra.

**1834** Cnoty ludzkie są trwałymi dyspozycjami umysłu i woli, które regulują nasze czyny, porządkują nasze uczucia i kierują naszym postępowaniem zgodnie z rozumem i wiarą. Można je zgrupować wokół czterech cnót kardynalnych: roztropności, sprawiedliwości, męstwa i umiarkowania.

**1835** Roztropność uzdalnia rozum praktyczny do rozeznawania w każdej okoliczności naszego prawdziwego dobra i do wyboru właściwych środków do jego pełnienia.

**1836** Sprawiedliwość polega na stałej i trwałej woli oddawania Bogu i bliźniemu tego, co im się należy.

**1837** Męstwo zapewnia wytrwałość w trudnościach i stałość w dążeniu do dobra.

**1838** Umiarkowanie pozwala opanować dążenie do przyjemności zmysłowych i zapewnia równowagę w używaniu dóbr stworzonych.

**1839** Cnoty moralne wzrastają przez wychowanie, świadome czyny i wytrwałość w wysiłku. Łaska Boża oczyszcza je i podnosi.

**1840** Cnoty teologalne uzdalniają chrześcijan do życia w jedności z Trójcą Świętą. Ich początkiem, motywem i przedmiotem jest Bóg, poznawany przez wiarę, w którym pokładamy nadzieję i którego miłujemy dla Niego samego.

**1841** Są trzy cnoty teologalne: wiara, nadzieja i miłość<sup>83</sup>. Kształtują one i ożywiają wszystkie cnoty moralne.

**1842** Dzięki cnocie wiary wierzymy w Boga i wierzymy w to wszystko, co On nam objawił, a co Kościół święty podaje nam do wierzenia.

**1843** Dzięki cnocie nadziei pragniemy i oczekujemy od Boga, z trwałą ufnością, życia wiecznego i łask, by na nie zasłużyć.

**1844** Dzięki cnocie miłości miłujemy Boga nade wszystko i naszych bliźnich jak siebie samych ze względu na miłość Boga. Jest ona "więzią doskonałości" (Kol 3,14) i formą wszystkich cnót.

**1845** Siedmioma darami Ducha Świętego udzielanymi chrześcijanom są: mądrość, rozum, rada, męstwo, umiejętność, pobożność i bojaźń Boża.